

PRZEGLĄD POMORSKI

DZIENNIK CHELMŹYŃSKI

ORGAN URZĘDOWYCH OGŁOSZEŃ POW. TORUŃSKIEGO I M. CHELMŹY

Nasmo demokratyczne i bezpartyjne poświęcone sprawom kulturalno-oświatowym i gospodarczym

PRENUMERATA:

wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt z dodatkami „STRZECHA RODZINNA” i „ROLNIK POLSKI” wynosi miesięcznie w ekspedycji 2,10 zł, z odnośnikiem w dom przez listonosza 2,46 zł, kwartalnie 7,38 zł. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie gazety. Nakładem i drukiem „Drukarni Przemysłowej” (Fr. Miemczyk) w Chełmży. Redakcja czynna od godziny 11 — 12 i od 16 — 17-tej. Redaktor odpowiedzialny: KAROL KIRSZ, Chełmża, Rynek bednarski 1



Telefon 72.

OGŁOSZENIA:

10 groszy za millim. 1 łamowy, szerokości 33 mm. Za reklamy na stronie tekstowej szerokości 82 m/m. 50 gr. na II-giej 75 gr. na I-ej 1,— zł. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. — Przy dochodzeniach sądowych i konkursach wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsca administracja nie odpowiada. Kontabankowe: Komunalna Kasa Oszczędności w Chełmży — Bank Ludowy Chełmża — Vereinsbank Chełmża — Miejsce płatności Chełmża

Redakcja Administracja i Ekspedycja: Chełmża, przy Rynku Bednarskim nr. 1., narożnik ul. Hallera

Nr. 262.

Chełmża, czwartek, dnia 14-go listopada 1929 r.

Rok II.

Litwa nawiąże stosunki gospodarcze z Polską.

W Kownie pod przewodnictwem prez. Smetony odbyła się wielka narada z udziałem wybitnych przedstawicieli rządu i wojskowości, w obecności min. spraw zagr. dra Zauniusa w sprawie dalszego stanowiska Litwy i Polski.

Po dłuższej i bardzo ożywionej dyskusji większością głosów przyjęto uchwałę treści następującej:

„Jakkolwiek zasadniczy stosunek Litwy wobec Polski pozostaje bez zmiany, a zwłaszcza Litwa nie może się wyrzec pretensji do Wilna (?), mimo to zebrani uważają za konieczne wynalezienie sposobu współżycia sąsiedzkiego z Polską, przynajmniej w dziedzinie ekonomicznej. W tym celu niezbędne jest nawiązanie stosunków handlowych z Polską”.

Rezolucję tę zgłosił i popierał premier Tubialis, który jest równocześnie ministrem skarbu.

W związku z tą uchwałą należy w najbliższym czasie oczekiwać inicjatywy ze strony rządu litewskiego, co do podjęcia rokowań handlowych z Polską.

* * *

Wiadomość powyższą, powitać należy jako bardzo doniosłą i bardzo pocieszający objaw zarysowującej się normalizacji stosunków.

Litwa dochodzi nareszcie do przekonania, że polityka historii, polityka zamykania oczu na rzeczywistość i na realne potrzeby własnego państwa — nie prowadzi do celu.

Rząd Waldemarasa, który z uporem wręcz maniackim sabotował możliwość nawiązania stosunków handlowych z Polską, zrujnował gospodarczo Litwę, czyniąc z niej niewolnicę Niemiec.

Decyzja rządu kowieńskiego, o której mówi niniejsza depecha, jest dowodem otrzeźwienia, jakie tam zapanowało.

Nie przywiązujemy większej wagi do zaborczych frazesów o Wilnie, wypowiedzianych przez rząd kowieński chyba raczej dla uspokojenia własnej, systematycznie podsyczonej opinii. Żadna sprawa wileńska dla nas nie istnieje, a to, co sobie w Kownie mówią na ten temat, jest dla nas dość obojętne.

Natomiast nawiązanie stosunków gospodarczych, przywrócenie ruchu kolejowego, telegraficznego, pocztowego, musi doprowadzić z natury rzeczy do ponownego nawiązania normalnych, sąsiedzkich, dyplomatycznych stosunków. Będzie to nie tylko dla nas i dla Litwy, ale i dla całej Europy radosnym symbolem zwycięstwa myśli pokojowej, gdy na ostatnim w Europie odcinku kolejowym, gdzie dotąd trawa rośnie wskutek dziesięcioletniej „wojny” — ruszy pierwszy pociąg, przewożący ludzi i towary z Wilna do Kowna.

Na decyzję rządu litewskiego wpłynęło niewątpliwie przyspieszenie polsko-niemieckich rokowań handlowych i prawdopodobieństwo rychłego zawarcia traktatu między nami a Niemcami. Lit-

Jak stolica Państwa obchodziła Święto Niepodległości.

Warszawa, 12. 11. 11 rocznicę odzyskania Niepodległości obchodzono w Warszawie bardzo uroczystie.

Na wszystkich domach powiewały chorągwie o barwach narodowych. Na całym mieście nastroj podniosły. O godz. 9 rano odbyło się nabożeństwo w kościele garnizowym przy ul. Długiej, dokąd przybyły delegacje i oddziały wojskowe garnizonu stołecznego oraz przedstawiciele władz.

Równocześnie odbyły się nabożeństwa w kościele ewangelicko reformowanym na Łesźnie, w cerkwi prawosławnej na Pradze oraz w synagodze przy ul. Twardej.

O godz. 10 ej ks. biskup polowy Gall odprawił w Katedrze Św. Jana w asyście kleru uro-

czystą Mszę Św. na którą przybył Pan Prezydent Rzeczypospolitej z otoczeniem. Pan Prezydent Rzeczypospolitej przeszedł przed frontem kompani honorowej.

W czasie przeglądu, orkiestra odegrała hymn narodowy, poczem P. Prezydent Rzeczypospolitej zajął przygotowane dla siebie miejsce, po lewej zasiadł ks. kardynał Kakowski, w prezbiterjum zajęli miejsca członkowie rządu, posłowie, senatorowie, korpus dyplomatyczny, attachés wojskowi, weterani z 1863 roku, wyżsi wojskowi, przedstawiciele władz itp.

Po nabożeństwie odśpiewano „Boże coś Polskę”, poczem Pan Prezydent Rzeczypospolitej udał się na Zamek.

Rokowania o konwencją handlową z Turcją.

Warszawa, 13. 11. Rokowania o nową konwencję handl. z Turcją, prowadzone obecnie przez delegację polską w Angorze, idą bardzo opornie. Tymczasem jednak Turcy zawarli nową konwencję handlową z Francją, której przyznali szereg zniżek celnych od swojej ostatniej, bardzo znacznie podwyższonej taryfy.

Gdybyśmy zawarli z Turcją konwencję tylko

na zasadzie klauzuli największego uprzywilejowania, to polski eksport nie skorzystałby wiele ze zniżek konwencyjnych francuskich, które dotyczą przeważnie innych artykułów, niż te, które nas interesują. Jednym z najbardziej w zniżkach celnych tureckich zainteresowanych przemysłów jest nasz przemysł mebli giętych.

Plany mobilizacyjne Grecji wykradzione przez bolszewików.

Berlin, 13. 11. Telegraphen-Union donosi z Aten o sensacyjnej aferze posła sowieckiego w Grecji, Ustinowa, który po cichu opuścił Ateny, zabierając z sobą, jak się okazuje, mobilizacyjny plan armji greckiej, wykradzony ze skarbca sztabu generalnego. Wyszło na jaw, że Ustinow utrzymywał ścisłą łączność ze szpiegami tureckimi oraz miał dozór nad poselstwami Anglii, Francji i Włoch, skąd otrzymywał stale informacje o wszy-

stkiem, co tam zachodziło. Poseł Ustinow był n tyle bezczelny, że za pośrednictwem ateńskiej stacji radiowej depechowal szyftrem do Moskwy o u zbrojeniu i ekwipunku armji greckiej.

Rząd grecki kazal natychmiast aresztować kilku oficerów, którzy byli na żołdzie rosyjskim. Na zewnątrz udają pisma greckie, że Ustinow opuścił Ateny z powodu t. zw. czynnej propagandy bolszewickiej.

Olbrymia demonstracja Arabów przeciw deklaracji Balfoura.

London, 13. 11. Okazje przejazdu angielskiej komisji śledczej z Jaffy do Telawiwu wykorzystali Arabowie demonstracji przeciw deklaracji Balfoura.

Wzdłuż całej drogi, liczącej 65 klm. długości utworzyli demonstranci szpaler i tworzyli pochody z transparentami o napisach: „Precz z deklaracją Balfoura, żądamy sprawiedliwości, Palestyna musi pozostać arabską” itp. Demonstracja miała przebieg spokojny. Przejeżdżającą komisję witała ludność przyjaznymi okrzykami.

Dr. Curtius ministrem spr. zagr. Rzeszy.

Berlin, 13. 11. Prezydent Rzeszy podpisał dziś nominację dra Curtiusa na ministra spraw zagranicznych, a prof. Moldenhauera w miejsce Curtiusa na ministra gospodarki.

**GROBOWIEC
MIŁOŚCI**

wa widzi teraz, że Niemcy używały i nadużywały Litwy, gdy im tego było potrzeba, ale że nie myślały i nie mogą myśleć o interesach litewskich, gdy układają swe stosunki z Polską.

Rozum na Litwie zwycięża. Dobry to znak. Wytrwała i pokojowa polityka polska wobec Kowna odnosi sukces.

Z kraju

Nadanie P. Prezydentowi Rzplitej tytułu Dr. „Honoris Causa” przez Sorbonę.

Podczas ceremonii nadania tytułu doktoratu „honoris causa” Panu Prezydentowi Mościckiemu przez Sorbonę, wygłosił przemówienie dziekan fakultetu nauk przyrodniczych, Maurain. Mówca podkreślił znaczenie prac naukowych prof. Mościckiego i złożył hołd znakomitemu uczonemu i wynalazcy, który poświęcił swe życie zagadnieniu fabrykacji systematycznej związków azotowych, grających tak wielką rolę w nowoczesnym życiu gospodarczym. Dziekan Maurain nakreślił pracowite życie znakomitego uczonego, kładąc specjalny nacisk na szlachetność jego charakteru i znaczenie zasług, które oddał nauce nowoczesnej i przemysłowi. Zgromadzeni wielokrotnie przerywali mówcy hucznymi oklaskami. Dziekan Maurain oświadczył, że składa hołd wielkiemu uczonemu, Prezydentowi wielkiej zaprzyjaźnionej Rzplitej, i zwrócił się do ambasadora Chłapowskiego z prośbą o zakomunikowanie P. Prezydentowi Mościckiemu radości uczonych francuskich z powodu, że jest on od tej chwili związany z uniwersytetem paryskim, i przesłanie mu wyrazów hołdu fakultetu nauk przyrodniczych. W zakończeniu mówca wyraził pragnienie, aby wysokie funkcje, pełnione przez prof. Mościckiego, pozwoliły mu kiedyś w przyszłości odwiedzić osobiście uniwersytet paryski, aby mógł osobiście przyjąć wyrazy uczuć, które budzi w świecie naukowym Francji jego znakomita działalność naukowa.

Ojciec św. dziękuje Polsk. Czerwemu Krzyżowi za życzenia.

Z racji 10-lecia Polskiego Czerwonego Krzyża Ojciec św. nadesłał specjalne podziękowanie za złożone dowody przywiązania, z powodu 50-lecia jego kapłaństwa i udzielił Polskiemu Czerwemu Krzyżowi ojcowskiego błogosławieństwa. Z polecenia Ojca św. wpłynęło do zarządu głównego P. C. K. następujące pismo:

„Jego świątobliwość chętnie i z wdzięcznością przyjął życzenia pomyślności i dowody przywiązania, które niedawno złożyliście Ojcu św. z powodu 50-lecia jego kapłaństwa. Dlatego składając wam należne dzięki za okazanie przywiązania i odwzajemniając miłość waszą uczuciem ojcowskim, Ojciec św. prosi Boga o wzrost coraz większej pomyślności chrześcijańskiej dla was i dla waszej ojczyzny bardzo bliskiej jego sercu. Te życzenia nam zwiastując niech one wam spełnią błogosławieństwo apostołskie, które Ojciec św. udzielił z całego serca wszystkim członkom waszego towarzystwa. Donosząc o tem, z należnym szacunkiem oświadczam chętnie wyrazy oddania. — kardynał Gaspari”.

Pół miliona kilometrów w powietrzu.

Dnia 8 bm. pilot polski linii lotniczej „Lot” Kazimierz Burzyński, prowadzący samoloty na linii Lwów—Warszawa, ukończy pół miliona kilometrów, które przebył w powietrzu w służbie komunikacyjnej. Pan Burzyński jest pierwszym pilotem

Fantem mąki uczciły Sowiety rocznicę rewolucji.

Z Berlina donoszą: Wedle dalszych doniesień z Moskwy, tegoroczne uroczystości 12-iej rocznicy rewolucji sowieckiej miały tam przebieg sztuczny i błady, jak nigdy dotąd.

Z delegacji zagranicznych zjawiała się tylko grupa niemieckich komunistów. Zachowanie się tłumów było zimne.

Dalszym sukcesem tego dnia dla obywatela sowieckiego było przyznanie mu dodatkowej racji mąki w ilości jednego funta na osobę.

„Dajcie nam chleba”.

Z Mińska donoszą, że 7 bm. w Mińsku z okazji 12-letniej rocznicy przewrotu październiko-

wego na byłym placu Gubernatorskim odbyła się uroczystość oficjalna.

Uroczystość nie udała się, oprócz wojska i orkiestr przybyło zaledwie kilka dziesiąt osób. — W pewnym momencie dzieci ze szkół, prowadzone przez plac zaczęły śpiewać pieśń „Dajcie nam chleba, dajcie nam chleba”. Pieśń ta uczona w szkołach, ma charakter antyburżuazyjny, tu jednak nabrała innego znaczenia. Milicja otrzymała rozkaz rozpedzenia dzieci. Śpiewu nie dokończono, a dzieci wraz z garstką ludności rozpedzono.

Na wsi obchodów październikowych nie było nigdzie.

Trupa kobiety w koszu znaleziono na stacji w Brześciu n. Bugiem.

Dnia 7 bm. około godz. 11.45 wieczór na stacji kolejowej w Brześciu nad Bugiem jakiś mężczyzna przy pomocy dwóch chłopców usiłował wrzucić do wagonu bagażowego pociągu osobowego idącego w stronę Warszawy wielkich rozmiarów kosz. Kolejarze, którym wydało się to podejrzane, gdyż przypuszczali, że osobnicy ci chcą popełnić kradzież z wagonu, wszczęli alarm. Nadbiegli policjanci, którzy przytrzymali owych osobników, zaś kosz z wagonu wydobyto i przeniesiono do poste-

runku policyjnego. Po otwarciu kosza, oczom policjantów przedstawił się straszny widok. W koszu leżały nagie zwłoki zamordowanej kobiety. Ręce trupa były związane sznurkiem z nogami.

Natychmiast o strasliwym odkryciu zawiadomiono prokuratora, wojewódzkie władze policyjne, władze sądowe i t. d. Wdrożone energiczne śledztwo policyjne wykazało, że zamordowaną była 22-letnia Rozalja Banasiówna, zamieszkała w Brześciu nad Bugiem przy ul. Szerokiej 23.

w Polsce, który tę olbrzymią drogę powietrzną przebył równającą się podróży na księżyc wraz z trzema okrążeniami kuli ziemskiej. Dzielnego jubilatę powitał na lotnisku zarząd „Lotu”, wręczając mu bukiet róż.

Aresztowanie komunistów w wojew. warszawskim.

Policja województwa warszawskiego zlikwidowała jacejkę komunistyczną, która działała na terenie województwa od dłuższego czasu, prowadząc agitację wśród młodzieży, oraz robotników i kolportując niedozwoloną antypaństwową literaturę i bibule. Aresztowań dokonano w Radzynie, Tuszczu, Wyszakowie i Markach. Aresztowano następujących agentów komunistycznych Judela Goldblatta, Icka Goldbarda, Hersza Niewiadomskiego, Józefa Sobiesiaka, Dawida Fredera i Franciszka Matere.

Podpalacze ukraińscy nie próżnują.

Onegdajszej nocy tajna ukraińska organizacja wojskowa podpaliła folwark fundacji skarbkowskiej Grzędę, odległy 8 klm. od Lwowa, gdzie spaliły się stajnie i 4 sterty zboża.

Na miejscu znaleziono kilkanaście chorągiewek o ukraińskich barwach żółto-niebieskich, pozostawionych na znak, że pożar wzniciła ta właśnie organizacja.

Gdy straż pożarna zajęta była gaszeniem pożaru, w odległości 6 klm. od Grzędy począł się

palić folwark OO. Dominikanów Zaszaków, gdzie również stanęły w płomieniu sterty.

Jak wykazało śledztwo, podpalenia te są demonstracją Ukraińców przeciw obchodom święta niepodległości Polski.

Powiększenie zapasu złota w Banku Polskim.

W ostatnim czasie Bank Polski zakupił przeważnie w Ameryce złota za 54 milionów zł. przyczem w ostatnim czasie zapas złota wzniósł o 10 milionów zł.

Śmierć pod kołami pociągu.

Pociąg podmiejski, idący z Warszawy do Łochowa, na stacji Żabki, tuż pod Warszawą, najechał na jakiegoś człowieka, który poniósł śmierć na miejscu, poszarpany na kawałki.

Nazwisko tego człowieka oraz jego miejsce zamieszkania i wiek nieustalone. Dochodzenia prowadzi policja powiatowa.

Monopol tytoniowy otrzymał wysokie odznaczenie w Salonikach.

Z Warszawy donoszą: Jury targów międzynarodowych w Salonikach przyznało polskiemu monopolowi tytoniowemu, który wystawił tam w osobnym pawilonie, złoty medal na wyroby tytoniowe.

Uzyskanie tak wysokiej nagrody, zwłaszcza na Bałkanach, słynących ze znakomitego tytoniu, jest poważnym sukcesem naszego monopolu.

Klemens Junosza.

Stracone szczęście

(Ciąg dalszy).

(13)

Zanim Szymon z Boruchem zdolali ją do wstania namówić, zanim biedkę podnieśli i rzeczy porzucane zebrali, deszcz ustał i z pomiędzy resztek chmur wychylił się księżyc; przy łagodnym świetle księżycowym widać było drogę pełną kałuż, zmoczone obficie pola i wierzbę rozdartą.

— Nu, panie Szymonie kochany — rzekł Boruch, pozbierawszy manatki — teraz ja was podwiozę, siadajcie na biedkę!

— A jakże przejeździecie... kiedy pół wierzby na drodze leży? Trzeba chyba odciągnąć krzynekę, albo jak. Może we dwóch jako poradzimy.

— Oj, oj, żebyście wiedzieli, że ja nie mam teraz ani trochę siły... wszystko utnęło się we mnie, ledwie ten kawałek bata mogę w garści udźwignąć. Pójdźta wy sami, Szymonie, ja tu popilnuję kobyłę, żeby jej kto nie ukradł.

— Kto ma kraść? w pustym polu? Co wy?

— Czasem zdarza się taki przytrafunek.

— Powiedzcie lepiej, że się boicie.
— Pfe, pfe! Szymonie, wy myślicie, że ja taki bojący. Ja nie bojący, tylko nie mam zdrowia.
— Ha, to jak chcecie... ja sam nie dam rady. Co mi tam! Bogu dzięki, teraz widnie trochę, deszcz ustał, pójdę, droga niedaleka.

— Ny, ny, nie bądźcie takie prędkie. Sam, sam, zaraz sam! na co macie chodzić sam?! Czy ja wam żałuję te trochę miejsca w biedce?

— Idę! co mam dźwigać taki ciężar, albo mi to niewola?

— Poczekajcie, poczekajcie! aj waj! jaki to uparty człowiek; wy pójdziecie sobie, a ja mam się tu zostać, do czego to podobne jest? Pfe! Nie chcecie sami odsunąć to głupie kawałek wierzby, to ja wam pomogę, choć... oj, oj, jak ja nie mam siły, za jeden grosz nie mam siły! Nawet nie wiem, z której strony mam do tego przystąpić.

— O, tak! prosto, jak ja! — mówił Szymon, biorąc się do usunięcia złamanego drzewa. — Dalej jeszcze, ostro, aby tylko, aby jeno biedka mogła się przesunąć.

— Oj, oj waj, jaki un ciężki, niech jego, jaki un ciężki ten paskudnik! pyl! ja tu przy nim całe moje zdrowie stracę! Oj, oj! Dość, puściecie wy, panie Szymonie, niech un zginie na tem miejscu.

— No, teraz już biedka przejdzie, możemy jechać.

— Czekaścieno, czekaście, niech ja trochę ręce obmyję. Czy to bagatela jest taką rzecz dźwigać? tfy, tfy! niech przepadnie.

Boruch obmył sobie ręce w kałuży i wsiadłszy z Szymonem na biedkę, puścił się w dalszą drogę.

Szkapa, utykając, wlokła się powoli — podróżni milczeli czas jakiś.

Gadatliwy Boruch odezwał się pierwszy:

— Aj, buło strachu! — rzekł.

— Wiadomo w takim miejscu.

— Ja wam co powiem, Szymonie: teraz taki czas, co w każdym miejscu straszno... bardzo straszno.

— Żawdy mnie bierze ciekawość, gdzie się ten z wierzby zapodział. Piorun mu wierzbę rozwałł, a może i jego przypiekło, bo siarkę było czuć na dziesięć staj wkoło.

— Co jego miało przypieknąć? takiemu piorun nie szkodzi.

— Ale!

— Wiadomo, co nie szkodzi; un uciekł.

— Widzieliście?

— Co nie miałem widzieć? Jak się zrobiło taki blysk, tak huk, to widziałem, jak coś z te stare wierzby wyskoczyło.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z Pomorza.

Toruń. (Stolica Pomorza z dnia 11. XI.) Uroczysty obchód jedenastolecia w stolicy Pomorza wypad w tym roku niezwykle uroczysto. Udekorowane już od poprzedniego dnia domy, liczne nalepki na szybach wystawowych oraz okna mieszkań, tłumy ludzi, snujących się po ulicach w uroczystym nastroju, — wszystko nadało miastu świąteczny charakter.

Przed 10 rano zaczął wypełniać się plac przed kościołem garnizonowym. Punktualnie o godz. 10 podniesiono przy dźwiękach hymnu i trzykrotnej salwie sztandar i rozpoczęła się msza polowa. Specjalnie przygotowane miejsca zajęli licznie zebrani przedstawiciele władz i urzędów z p. Wojewodą Lamotem i inspektorem armii generałem Norwid-Neugebauerem na czele.

Po zakończonej mszy odbyła się defilada oddziałów wojskowych, stowarzyszeń i młodzieży szkolnej, którą przyjęli przedstawiciele naszych władz wojskowych i cywilnych.

Wieczorem przy wypełnionej sali odegrano w Teatrze Miejskim „Śluby Panińskie“. Przedstawienie miało uroczysty charakter galowy i było poprzedzone okolicznościowym przemówieniem inż. Jana Grabowskiego omawiającym znaczenie rocznicy 11 listopada i rolę w dziele odrodzenia Ojczyzny Wodza Narodu, Marszałka Piłsudskiego.

Na przedstawieniu byli obecni: Wojewoda Lamot, gen. Norwid-Neugebauer, gen. Pasławski, prez. miasta Bolt, oraz inni przedstawiciele naszego społeczeństwa.

Kwesta uliczna na pomnik poległym 63 pp. Tor. Z kwesty ulicznej w dniu 8. 11. br. w Toruniu zebrano kwotę 800 zł — Wszystkimi ofiarodawcom Komitet Obywatelski Budowy Pomnika Poległym 63 p. p. Toruń składa na tej drodze staropolskie „Bóg zapłać“.

Przewodniczącym Komitetu Jaworski Tadeusz, radca magistratu m. Torunia.

Odnaczenia. Dnia 11 listopada o godz. 13³⁰ odbyło się w Toruniu w parku „Victorji“ uroczyste wręczenie przez p. wojewodę Pomorskiego Lamotę żetonów honorowych robotnikom przemysłowym, którzy przepracowali w jednym i tym samym zakładzie 25 lat.

Odnakę honorową w postaci żetonu otrzymało 26 robotników z całego Pomorza.

Przed dekoracją zabrał głos p. Wojewoda Lamot, który wygłosił odpowiednie przemówienie przypinając następnie kolejno żetony wszystkim przybyłym w tym celu robotnikom. Z dekorowanych 5-ciu nie stawiło się z powodu choroby, którym nadana odznaka zostanie przesłana. Jeden zaś w międzyczasie tj. po zaplansiu go na listę mający być udekorowanym, zmarł.

Po skończonym akcie dekoracji. p. naczelnik Wydziału Przem. i Handlu Pom. Urzędu Wojew. inż. Celichowski wręczył następnie każdemu z odznaczonych dyplomy, z podpisem p. ministra przem. i handlu Kwiatkowskiego. Po wręczeniu dyplomów jeden z robotników w krótkich słowach wyraził w imieniu udekorowanych podziękowanie.

O godz. 18 odbył się z okazji tej uroczystości obiad w czasie którego wygłoszono kilka przemówień.

Tajemnica zniknięcia panny Tyblewskiej. „Przed kilku dniami zaginęła niejaka N. Tyblewska, urzędniczka Komitetu Floty Narodowej w wieku lat 18. Zachodził podejrzenie, iż ma się tu do czynienia z handlarzami żywym towarem. Dochodzenia w toku“.

Prąd elektryczny zabił konie. W ub. poniedziałek na wyładowni towarowej dw. Toruń — Przedmieście z nieustalonych przyczyn zerwał się nagle przewód do oświetlenia elektrycznego (220 volt) i spadł na stojące przy rampie w zaprzęgu 2 konie wojskowe zabijając je na miejscu.

Czarnowo. (Plaga włamywaczy). Dnia 4 na 5 XI br. włamali się nieznani sprawcy do mieszkania posiadicielki Emmy Rübner i skradli bieżącą pościelową ogólnej wartości około 1000 zł.

Orzechówko. (Zabójstwo). Dnia 11 bm. około godz. 1 w nocy popełniono na szosie w pobliżu Orzechówka zabójstwo na rolniku Alojzym Kapuście z Orzechówka. Kapusta otrzymał strzał z rewolweru padł na miejscu trupem. Powodem zabójstwa, wedle dotychczasowych dochodzeń, były porachunki osobiste. Sprawcy zbiegli w kierunku Kowalewa. Za sprawcami zarządzało pościg.

Kielno. (Niefortunna jazda). Wracając z Gdańska, woźnica Mielewczuk Branon z Leźna, zatrudniony u p. Jankowskiego, jadąc nocą bez światła, zasnął tak twardo, że nie zauważył, jak konie z wozem wjechały na dość wysoki nasyp, z którego w pewnej chwili wóz z końmi i woźnica runął do rowu. Woźnica odniósł na szczęście tylko poranienie twarzy, bo lekkomyślność taka mogła być pociągnąć za sobą gorsze następstwa. Niech to będzie nauką dla tych, co to lubią jeździć bez światła i drzemać na wozie, że chociaż nafta droga, a sen słodki, ale zdrowie i życie więcej warte.

Brodnica. (Za szpiegostwo). Wydział karny tut. Sądu Powiatowego skazał za szpiegostwo na rzecz ościennego państwa Władysława i Bronisława Cywińskich z powiatu działowskiego oraz Kurta Bolmana z powiatu brodnickiego na kary ciężkiego więzienia od lat 4 do 6.

Łąkosz. (Pożar). W ubiegłym tygodniu powstał tu ogień, w wędzarni, na strychu domu dzierżawcy gospodarstwa Fr. Leśniewskiego. Spaliło się, prócz domu mieszkalnego, około 180 ctr. żyta, 60 ctr. pszenicy, 50 ctr. jęczmienia, i kilka ctr. innego zboża, poza tem i część mebli. Łączną wartość straty oblicza się na około 7000 zł.

KRONIKA

Chełmża, dnia 12 listopada 1929 r.

Kalendarzyk.

Środa: Stanisława Kostki.

Czwartek: Józefata, Elżbiety.

NOCNY DYŻUR LEKARSKI.

Dyżur niedzielny i tygodniowy dla członków Pow. Kasy Chorych pełni w tym tygodniu p. dr. Grossfuss.

DYŻUR NOCNY APTEK.

Dyżur nocny pełni „Apteka Nowa“ pana Maliszewskiego.

— Ważne dla pobierających rentę.

Zarząd Ubezpieczalni Krajowej uchwalił za zgodą Ministerstwa Pracy i Opieki społecznej dla rencistów w ubezpieczeniu inwalidom otrzymujących rentę z Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu, jednorazowy zasiłek w wysokości jednomiesięcznej pensji. Zasiłek ten wypłacać będą za osobnym kwitem urzędy pocztowe w dniu 1 grudnia rb, tym rentobiorcom, którzy mają prawo do renty bieżącej za miesiąc grudzień rb.

Powyższa uchwała Zarządu Ubezpieczalni Krajowej nie dotyczy tych, którzy pobierają za pośrednictwem Ubezpieczalni Krajowej na rachunek Skarbu Państwa renty z ubezpieczenia górniczego lub renty i zasiłki reemigrantów. Również nie mają prawa do zasiłków pobierający rentę z powodu nieszczęśliwego wypadku.

— Z Urzędu Skarbowego.

Urząd Skarbowy Podatków i Oplat skarbowych przypomina, że termin płatności podatku dochodowego za rok 1929 upłynął w dniu 1 listopada 1929 r. Na zasadzie przepisu § 17 instrukcji o przymusowym ściąganiu państwowych podatków i opłat tudzież innych należności skarbowych z dnia 17 maja 1929 r. (Dz. Urz. Min. Sk, Nr, 15 poz. 168) wzywa się płatników do uiszczenia wymienionego wyżej podatku najpóźniej w ciągu dni 14 do terminu płatności, a to pod rygorem przymusowego ściągnięcia wraz z kosztami egzekucyjnymi i karami za zwłokę.

— Zapowiedź wypłaty zaległego dodatku mieszkaniowego urzędnikom. Ukazały się pogłoski, że w łonie rządu czynione są przygotowania do wypłacenia urzędnikom państwowym zaległego dodatku mieszkaniowego. Dodatek ma być wypłacony w dwóch ratach t. j. 15 grudnia i 15 marca.

— Święto młodzieży. W dniu dzisiejszym Kościół katolicki, a z nim cały świat chrześcijański uroczystość Stanisława Kostki, który służy w kościele jako wzór najidealniejszych cnót młodzieńczych.

Tutejsze Stowarzyszenie katolickiej młodzieży polskiej, chcąc uczcić dzień patrona młodzieży, urządza w niedzielę dnia 17 b. m. swe doroczne **święto młodzieży** z nader urozmaiconym programem. W wigilję święta przystąpi młodzież do spowiedzi św., w niedzielę odbędzie się msza św. i wspólna komunja św.

O godz. 8-mej wiecz. urządza młodzież uroczystą akademję w „Willi Nowej“.

Apelujemy już teraz do Obywatelstwa katolickiego by dało dowód katolicyzmu i wzięło w urządzonej przez młodzież naszą akademji gremjalny udział.

— Z życia Stow. Młodych Polek.

Ubiegłej niedzieli o godz. 2 po połud. odbyło się w Auli Szk. Wyzd. przy udziale 28 druhen zebranie plenarne Stow. Młodych Polek.

Zebranie zagała d-na prezeska witając przewielebnego księdza prałata i zebrane Panie z patronatu hasłem „Sprawie służ“. Po odśpiewaniu 1 zwrotki „Pod Twą obronę“ i odczytaniu protokołu z ost. zebrania przez d-nę sekretarkę wykład wygłosiła patronka p. Mellinowa na temat CHRYSTUS KRÓL, który d-ny w poważnym nastroju wysłuchały. Mile zaciekało i nainteresowało d-ny przemówienie czcigodnego księdza prałata „O uroczystościach św. Wacława w Pradze“ i szczegółowy opis pamiątek godnych widzenia tamże. Dalej mówił o starożytnych pamiątkach i o biskupach znalezionych w sklepie w naszej katedrze, z których kilka miał nawet przy sobie. To też niezmiernie wdzięczne d-ny podziękowały przewielebnemu księdzu prałatowi tak za przybycie jak również za przemówienie choć w kilku słowach i pożegnały czcigodnego księdza prałata, który po wysłuchaniu jeszcze deklamacji wygłoszonej przez d-nę Ziembrowską zebranie opuścił.

W komunikatach zarządu podała d-na prezeska kandydaturę Lewandowskiej Ireny, którą przyjęto i po omówieniu jeszcze kilku spraw ściśle stowarzyszeniowych zebranie zamknęła hasłem „SPRAWIE SŁUŻ“. Dručna.

— Przed zimą — na wsi.

Gdy nadchodzi zima — gospodarze nasi spieszą się z ukończeniem robót jesiennych w polu, zwożą zapasy węgla na zimę, naprawiają szyby w oknach, szczeliny w drzwiach i inne prace, a to wszystko w strachu przed nieprzyjacielem, któremu na imię mróz. Niejeden z ojców, czy matek jedzie do miasta, ażeby synowi czy córce kupić ciepłe buty, czy pończochy, a wszystko w obawie przed zimą, bo ubiegła ostra zima niejednych nakarała, a taką samą przepowiadają nam znów rozmaici prorocy, chociaż gospodarze nie godzą się z ich przepowiedniami bo mają sami na polach swoich własnych proroków i to zdaje się nieomylnych, a mianowicie myszy. Gospodarze przypominają sobie, że w jesieni roku zeszłego, kiedy to myszy polne, przeczuwając ostrą zimą, robiły sobie legowiska w ziemi na głębokość i metra i więcej, tymczasem obecnie zakopują się zaledwie na 30—40 centymetrów, co w porównaniu z innymi wskazuje na lekką zimą. . .

— O oświetleniu bram i klatek schodowych. Nadeszły wieczory długie i należy przypomnieć p. p. właścicielom domów o ich obowiązku oświetlenia bram i klatek schodowych, celem uchronienia ludzi od połamania nóg lub innych uszkodzeń cielesnych. Brama i klatka schodowa winne być oświetlone aż do zamknięcia wejścia do domu. Niewypełnienie tego obowiązku naraża właścicieli na poważne kary w myśl przepisów policyjnych.

— Kronika policyjna. W dniu wczorajszym przytrzymały tut. organa Bezp. i Porz. Publ. 1 osobę za pijaństwo.

Ruch towarzystw.

Klub Mandolinistów „Lira“ w Chełmży. Lekcja odbędzie się dziś w środę dnia 18 bm. o godz. 7,30 w Hotelu Pomorskim.

Po lekcji sprawozdanie z wieczorku. Zarząd.

Tow. śpiewu „Echo“. Lekcja śpiewa odbędzie się w piątek o godz. 8 ej wiecz. w „Hotelu Dworcowym“. Uprasza się o łaskawe przybycie wszystkich członków czynnych Dyrygent.

Gielda zbożowa

POZNAŃ dnia 12. 11. 1929 roku
płacono za 100 kg. w zł.

Żyto	2,550—25,00
Pszenica	38,25—40,25
Jęczmień przemi. 'owy	25,00—26,00
Jęczmień browarowy	26,00—29,00
Owies	21,50—23,50
Mąka żytnia 70 proc.	38,50—00,00
Mąka pszen. 65 proc.	57,00—62,00
Otręby żytnie	16,00—17,00
Otręby pszenne	18,75—19,75

KINO KRYSTAL

Kolejowa 24.

TYLKO DWA DNI!
Dziś w środę i jutro w czwartek
Po cenach niższych!!!

Początek seansów:
o godzinie 7¹⁵ i 9¹⁵.

Uosobienie piękna i wdzięku bohaterka rozgłosnego filmu — „Nieśmiertelna miłość”
Ubóstwiana czarowna COLLEN MOORE w spaniałym dramacie pełen sensacji i napięcia p. t.:

„Ulubieniec przedmieścia”

Film powyższy ilustruje gehenne ciernistych cierpień młodego dziewczęcia nie mogącej znieść myśli o grożącej samotności. —

Nadprogram: **Wspaniała KOMEDIA** w 2-ach aktach.

Następny program **Grobowiec miłości.**

Ceny miejsc: łoża 1.80, rezerwowe 1.50, balkon 1.30, I. m. 1.00, II. m. 0,75 zł.

Nie chcesz być okradzionym

zgłoś się natychmiast

do Pomorskiego Przedsiębiorstwa

„Wart i Klucz”

Oddział w Chełmży, ul. Hallera 24.

Oddział przyjmuje na siebie obowiązek strzeżenia własności abonentów od wypadków, jak: **kradzieży z włamywaniem, ognia, zalewu wody** oraz wszelkich innych nieprzewidzianych szkód i wypadków.

Przedsiębiorstwo bierze na siebie całkowitą odpowiedzialność za stróżów, każdy utrzymuje jak najściślejszą kontrolę powierzonych jego opiece własności.

Oddział „Wart i Klucz”
CHEŁMŻA.

Tysiace

chorych na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle, niestrawność, brak apetytu, ogólne osłabienie et cetera, odzyskało zdrowie, używając zioła sławnego na cały świat Dr. Dietla, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Żądacie bezpłatnej broszury pouczającej.

Adres:

Liszki - Apteka

Obywatelstwu m. Chełmży i okolicy

polecam się do wykonywania wszelkich prac

ślusarsko-budowlanych

jak: konstrukcji żelaznych, parkanów (siatkowych i żelaznych), ogrodzeń grobowych, instalacji wodociągowych i kanalizacyjnych, spawania autogenicznych (Autogenische Schweissung) wszystkich metali oraz reparacji pomp i rozmaite inne prace wchodzące w zakres ślusarstwa

Pracę wykonuję solidnie, fachowo i pod gwarancją, po cenach konkurencyjnych. — Przy większych pracach daję dogodne warunki.

Posiadając wieloletnie fachowe doświadczenie, zapewnię mogę rzetelne przeprowadzenie wszelkich prac z gwarancją kilkuletnią.

Władysław Czarnecki

Zakład ślusarsko-budowlany

Strzelecka 2. CHEŁMŻA Strzelecka 2.

Wydzierżawienie.

Dnia 15. XI. 29 r. o godzinie 10 tej rano odbędzie się w Urzędzie Ziemijskim w Toruniu

licytacja polowania

Zamek Bierzgowski i Świerczyńska Łąka

Przewodniczący spółki łowieckiej

(—) Szczupak.



Biję świnie

prywatnie, a także wykonuję wyroby mięsne. Zgł. przyjmuje

R. URBAŃSKI

Chełmża

ul. Hallera 19.

Poszukuję ładnie umeblowanego

pokoju

możliwie w śródmieściu od 1. 12. br. Łask. zgłoszenia do Przegl. Pomorskiego pod pokój.

Czytajcie

„Przegląd Pom.”

Każdy przezorny człowiek musi być ubezpieczony!

Ubezpieczenia wszelkiego rodzaju

dla najpoważniejszych Towarzystw Krajowych przeprowadza firma:

Tadusz Radomski

Przedsiębiorstwo rolniczo-handlowe

Chełmża — Pomorze

Dział ubezpieczeń.

Biurowo: Toruńska 37. Telefon 137.

Chcesz kupić tanio i na warunkach dogodnych radjo krajowe i zagraniczne zbudowane według najnowszych zdobyczy radjotechniki. — gramofon, patafón, płyty do gramofonów, oraz wszelkie akcesorja do radja, lub fachowo naładować akumulator za 1.50 zł. albo ci jest potrzebna naprawa, wymiana, fachowa bezpłatna porada — idź więc do:

Radio-laboratorjum

w Chełmży, ul. Sw. Jęży 3

a zostaniesz obsłużony solidnie, tanio i fachowo

Nasza dewiza duży obrót — mały zysk,

Okazicie niniejszego inseratu otrzymują 5% zniżki od wszystkich artykułów, a za baterje do lampek i anodowe „Centra” 20% od cen fabrycznych.

Spalone lampy przyjmują do wymiany.

Kotły do paszy

Wanny, wiadra ocynkowane

Naczynia emaljowane i blaszane

Garnki lane żelazne

Maszynki do mięsa

WAGI stołowe, belkowe i dziesiętne

Konwie do mleka

GARNKI kamienne

Narzędzia rzemieślnicze — Wyroby stalowe. — Widły do buraków i kartofli.

TOWARY KOLONJALNE

poleca po cenach konkurencyjnych

Edmund Kierzek

Rynek 11

CHEŁMŻA

Rynek 11

UWAGA!

PP. Wójtowie i Sołtysi

posiadamy stale na składzie ustawą zatwierdzone

godła państwa

dla szkół i władz, większe i mniejsze.

Do nabycia:

„w Drukarni Przemysłowej”
„Przeglądzie Pomorskim”

Chełmża

Rynek Bednarski 1. —: Tel. 72



Nowy wynalazek XX. wieku

Plaski zegarek

tylko

zł. 5,93

(zam. 25)

Wysyłamy pocztą za zaliczeniem elegancki zegarek niklowy. Chód dzwiczny na kamieniach. Wyregulowany do minuty z gwarancją za dobry chód na 8 lat, 2 szt. 11,60, 4 szt. 22,68, 6 szt. 33,60. Lepszego gatunku 7,75, 9,50, 11,50, 15, 18, 21, 25, 35 zł. Na rękę z paskiem 14, 17, 20, 25, 30, 35, 40, 50 i 57 zł. Z francuskiego nowego złota 15,50, 2 szt. 30, 3 szt. 44 zł, ręczne z paskiem lepszego gatunku 20, 25, 37, 45, 55 65. Budziki stołowe 15, 17 i 20 lepszego gatunku 25, 30 i 40 zł. Łańcuszki z nowego złota po zł. 2,15, 3, 3,75, 4,85 i 6 zł. Za kosztą przesyłki płaci kupujący.

Adres zegarm.:

Józef Jakubowicz, Warszawa
Sienna 27, Oddz. 54.

Firma egzystuje od roku 1900. Nagrodzona wieloma złotymi medalami i krzyżami. Mnóstwo listów dziękczynnych. Z powodu braku miejsca zamieszczamy niektóre: Nr. 4310) Zegarek otrzymałem, za który bardzo dziękuję, chodzi co do minuty i bardzo miły dla oka. Ku mojemu niemu zdziwieniu chodzi lepiej od „Omegi”, który robi różnice naprzód albo w tył. Zegarek otrzymany od Pana nie robi żadnej różnicy, tak dał się dokładnie wyregulować, proszę o taskawo przysłanie mi możliwie w krótkim czasie jeszcze dwa zegarki plaskie, niklowe. Po otrzymaniu zrobię zamówienie na większą ilość dla całego biura. Z poważaniem Jan Kałużyński, Lublin. (Nr. 3455) Sz. P. uprzejmie proszę o wysłanie jeszcze jednego zegarka z fr. nowego złota. Przy tej sposobności mamy zaszczyt podziękować za otrzymane 3 zegarki z których jesteśmy zadowoleni. W najbliższych dniach wyślę zamówienie na kilka zegarków dla Koła Młodzieży w Gołębiewku Z poważaniem Stanisław Borowicz, prezes Tow. Rolnictwa w Kutnie.

Reklama dźwignią handlu!